



Informacje

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU KROTOSZYŃSKIEGO
Numer 5—2004 ISSN 1732—2049

W numerze

- Wakacje w mieście s. 2
- Plac pod dyskusję s. 4-5
- Najtańsze autobusy s. 7
- Raz na 10 lat s. 8-9



<http://www.krotoszyn.pl>

Samorządowe

Wakacje w mieście

Od trzech lat na tym samym poziomie utrzymywane są ceny wstępu na pływalnię miejską na ul. Ogrodowskiego. Nowe ceny dotyczą za to nowych obiektów, tj. siłowni, sauny i wyremontowanej całkowicie hali sportowej.

Ośrodek Sportu i Rekreacji to jednostka budżetowa nastawiona na utrzymanie bazy sportowo-rekreacyjnej, która ma służyć mieszkańcom Krotoszyna. Pod opieką jednostki znajdują się obecnie dwa obiekty sportowe oraz kompleks na Błoniu. Na początku lata dobrze jest zorientować się, z czego możemy skorzystać, spędzając wakacje i urlop w mieście.

Hala jak nowa

Oddana do użytku w maju, po pierwszym etapie modernizacji, hala sportowa na ulicy Młyńskiej w znacznym stopniu zabezpieczy realizację programów szkoleniowych klubów sportowych oraz innych jednostek kultury fizycznej. Wymiana okien, instalacji elektrycznej, centralnego ogrzewania, parkietu oraz zamontowanie trybun dla widowni spowodowały, że obiekt w niczym nie przypomina rudery sprzed kilku miesięcy. W przyszłym roku budynek zyska ocieplenie i nową elewację zewnętrzną. Ocieplony zostanie również strop od zewnątrz, a zmiany w szatniach wpłyną na poprawienie warunków socjalnych. Dodatkową atrakcją zmodernizowanej hali jest siłownia i sauna.



Odremontowana hala czeka na użytkowników

Pływalnia bez zmian

W trzeciej dekadzie maja została uruchomiona pływalnia miejska na ulicy Ogrodowskiego. Ceny biletów wstępu od trzech lat pozostają na tym samym poziomie. Po zakończeniu sezonu przewiduje się modernizację obiektu polegającą na wypłyceniu niecki i położeniu płytek ceramicznych wewnątrz basenu. Potrzebne będzie również udrożnienie systemów przelewowych.

Kajaki nad stawem

Ośrodek wypoczynkowy Błonie to kompleks składający się z Jeziora Odrzykowskiego oraz stadionu sportowego z zapleczem. Sympatykom rekreacji wodnej proponujemy wypożyczenie sprzętu wodnego: kajaków, rowerów wodnych i łodzi wiosłowych. Stadion sportowy wyposażony jest w trzy płyty piłkarskie wraz z szatniami oraz halę sportową z pokojami gościnnymi.



Sauna jest nowością na Młyńskiej

Nie wolno się nudzić!

W bieżącym sezonie letnim proponujemy dzieciom i młodzieży wiele ciekawych, błyskawicznych turniejów: rozgrywki tenisa stołowego, grand prix piłki siatkowej plażowej, bicie rekordów pływackich, rzut beretem o Puchar Lata, wybór miss mokrego podkoszulka i zawody strzeleckie w plenerze. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Krotoszynie życzy wszystkim użytkownikom naszych obiektów miłych wrażeń i dużo słońca.

(Ryszard Nowaczyk)

Cennik na 2004 rok

Basen miejski

Bilet wstępu: ulgowy 3,50 zł

normalny 5,00 zł

rodzinny weekendowy (2+1) jednorazowy 10,00 zł

Karta wstępu miesięczna: normalna 50,00 zł

ulgowy 35,00 zł

karta 1+1 70,00 zł

Wypożyczanie sprzętu: leżak 2,00 zł godz.

piłka siatkowa 2,00 zł godz.

komplet do tenisa stołowego 2,00 zł godz.

deska do pływania 1,50 zł godz.

Przystań Błonie

Wypożyczenie sprzętu: kajak 2-osob. 4,00 zł godz.

rower wodny 5,00 zł godz. lub 2,50 zł 1/2 godz.

łódź wiosłowa 6,00 zł godz.

Stadion

Korzystanie: z płyty głównej 150,00 zł godz.

z płyty bocznej 40,00 zł godz.

z hali sportowej 20,00 zł godz.

Hala sportowa, ul. Młyńska

Korzystanie: z hali 50,00 zł godz.

z sauny 15,00 zł 1 godz.

z siłowni 5,00 zł godz.

Pomogą bezinteresownie

Centrum Wolontariatu zwróciło się do burmistrza Krotoszyna z prośbą o udostępnienie pomieszczenia, w którym mogłoby być uruchomione biuro pośrednictwa pracy wolontariuszy.

Na marcowym spotkaniu z przedstawicielami Urzędu Miejskiego Centrum Wolontariatu przedstawiło sprawozdanie ze swojej dotychczasowej działalności oraz plany na najbliższe miesiące. Z danych wynika m.in., że stale wzrasta w naszej gminie liczba chętnych do dobrowolnej pracy na rzecz innych. Obecnie jest to około 240 osób biorących udział w poczynaniach stałych oraz akcyjnych Centrum. Duża liczba działań oraz ludzi w nie zaangażowanych wymaga rejestracji prawnej oraz zaplecza technicznego. W związku z tym wolontariusze zwrócili się z prośbą o udostępnienie lokalu na działalność Centrum. Przyznane pomieszczenie mieści się w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej. Biuro jest czynne w poniedziałek od 10.00

do 18.00 i we wtorek od 15.00 do 19.00. Jednym z nowszych pomysłów jest natomiast prowadzenie jadłodajni, a to przedsięwzięcie wymaga już zaplecza kuchennego.

Oprócz lokalu Centrum oczekuje także pomocy finansowej niezbędnej przy rejestracji i przystąpieniu do ogólnopolskiej sieci wolontariatu, wyposażeniu i utrzymaniu biura, zakupie materiałów biurowych i szkoleniowych oraz ubezpieczeniu wolontariuszy. W zamian obiecuje pomagać tym wszystkim mieszkańcom, którzy tego potrzebują.

(Jolanta Borska)

Rodzinnie i wesoło

22 maja festyn rodzinny pod hasłem Dzieci - Dzieciom odbył się w Szkole Podstawowej nr 4.

Do udziału w nim zaproszono grupy integracyjne z Przedszkola nr 6 i Przedszkola nr 7 oraz z Zespołu Szkół z Oddziałami Interakcyjnymi. Intencją festynu było stworzenie dzieciom, bez względu na ich indywidualną sprawność, możliwości aktywnego spędzania czasu wolnego oraz zmotywowanie ich do podjęcia wysiłku w celu pokonania własnych ograniczeń.

Podczas imprezy klasy I-III prezentowały swój dorobek artystyczny. Prace plastyczne wszystkich dzieci wystawione były na korytarzu szkolnym, a najpiękniejsze z nich zlicytowano na aukcji. Uczniowie, rodzice i nauczyciele mieli okazję wziąć udział w rozgrywanym meczu szuflówki, jak również zaprezentować swoje możliwości wokalne w konkursie karaoke.

Jedną z wielu atrakcji były konkurencje na wesoło, podczas których wspólnie się bawili rodzice i dzieci. Wystąpiła też szkolna grupa taneczna Canzonetta.

Wiele emocji wzbudziły też wybory Małej Miss, podczas których dziewczynki prezentowały się w trzech etapach: za pierwszym razem w stroju sportowym, potem w stroju dyskotekowym, a na końcu w ulubionym. Jury złożone z przedstawicieli rodziców, nauczycieli i zaproszonych gości wybrało zwyciężczynię, a publiczność - Miss Publiczności.

Dzieci z radością bawiły się w dmuchanym zamku oraz uczestniczyły w konkurencjach sportowych, takich jak:

hokej, rzuty do kosza, strzały do bramki, zabawy z chustką rehabilitacyjną.

Wielkim powodzeniem cieszyło się też wspólne malowanie oraz loteria fantowa z atrakcyjnymi nagrodami. Uczestnicy festynu mogli skorzystać z kawiarenki i stoisk gastronomicznych, a także uzyskać poradę przy stoliku profilaktyki zdrowotnej. Festyn zakończyła wspólna zabawa taneczna.

(Elżbieta Kubiak)

Angielski i pączek

Współpracująca z Centrum Wolontariatu (CW) świetlica środowiskowa OHP funkcjonuje od 18 listopada 2003 r. Zajęcia prowadzone są w dni powszednie od 16.00 do 18.00.

Główny nacisk kładzie się w nich na korepetycje. Drugim kierunkiem działalności placówki są rozbudowane tematycznie zajęcia manualne. Z jednych i drugich korzysta piętnaścioro uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 i Gimnazjum nr 1.

Koordynatorem świetlicy z ramienia CW jest Karolina Domagalska, pomagają jej: Violetta Błaszczuk, Magdalena Kolanowska, Justyna Nader, Kinga Ciepła, Agnieszka Cierpko, Magdalena Gabryelczyk, Hanna Świeczkowska, Magdalena Grad, Beata Sekula, Justyna Kolanowska i Joanna Jagielnik.

Działalność świetlicy jest uzależniona od szczodrości sponsorów, np. od pp. Łyskawów dzieci otrzymują codziennie ciastko, a we wtorki uczęszczają na zajęcia karate prowadzone przez trenera Mariusza Kaja.

We wrześniu świetliczanki planują wprowadzić dla chętnych dzieci kółko teatralne.

(karol)

Plac pod dyskusję

Czy propozycja burmistrza o uhonorowanie papieża Jan Pawła II, nazywając plac jego imieniem, znalazła uznanie w oczach mieszkańców Krotoszyna?

Obwieszczenie.

Do uchwał korporacji miejskich dołączamy się i rozporządzamy niniejszem, aby od dziś ulice miasta Krotoszyna otrzymały następujące nazwy:

1. Ring	Rynek
2. Neuer Ringstraße	ul. Rynkowa
3. Alter Ring	Maly Rynek
4. Denkmalplatz	plac Klasztorny
5. Riesenstraße	ul. Piastowska
6. Klosterstraße	ul. Klasztorna
7. Turmstraße	ul. Wąska
8. Jakobstraße	ul. Poprzeczna
9. Krügerstraße	ul. Podgórna
10. Welfenstraße	ul. Woskowa
11. Zehnerstraße	ul. Zdanowska
12. Spickerstraße	ul. Spichrzowa
13. St. Tempelstraße	ul. Krótka
14. St. Tempelstraße	ul. Oarncarska
15. Neue Straße	ul. Nowa
16. Brunnenstraße	ul. Studzienna
17. Grobenstraße	ul. Skosna
18. Hinterstraße	ul. Poboczna
19. Kofemmerstraße	ul. Wolności
20. Kocherstraße	ul. Klonowicza
21. Parkstraße	ul. Zamkowa
22. Welfenstraße	ul. Łąkowa
23. Roppelstraße	ul. Staszycza
24. Roquettestraße	ul. Kollajaja
25. Sammlerstraße	ul. Rawiecka
26. Wilhelmstraße	ul. Sienkiewicza
27. Rischstraße	ul. Lipowa
28. Koblinerstraße	ul. Kobylinska
29. Waldstraße	ul. Słodowa
30. Seckelstraße	ul. Florjanska
31. Schloßstraße	ul. Mieczkiewicza
32. Wernerstraße	ul. Fabryczna
33. Schloßhofstraße	ul. Osadnicza
34. Benkerstraße	ul. Benicka
35. Koldminerstraße	ul. Koszowska
36. Koldhomerstraße	ul. Raszkowska
37. Kobernerstraße	ul. Kobierska
38. Rischhofstraße	ul. Cementarna
39. Graupenstraße	ul. Kaszarska
40. Taubenstraße	ul. Gołębia
41. Kollcherstraße	ul. Kaliska
42. Reibstraße	ul. Polna
43. Marktstraße	ul. Parna
44. Bäckereistraße	ul. Piekarzka
45. Markbomkerstraße	Domki Jarne
46. Steinmühlstraße	ul. Kościuszki
47. Steinmühlstraße	ul. Młyńska
48. Falkenhofersweg	ul. Leśna
49. Robert-Stein-Weg	ul. Świętokrzyska
50. Felsstraße	ul. Stawna
51. Klonstraße	ul. Antoniego
52. Chausseestraße	ul. Głowackiego
53. Schulplatz	Plac Szkolny
54. Schulstraße	ul. szkolna
55. Goczuplanstraße	ul. Górzupska
56. Oltrowartstraße	ul. Ostrowska
57. Sulmeryger-Chaussee	ul. Sulmierzycka
58. Chwalidarmen-Weg	ul. Chwaliszewska
59. Steierstraße	ul. Cegienna
60. Gartenstraße	ul. Ogrodowa

Krotoszyn, dnia 1. lipca 1919.

Urząd policyjny.
Klemczak.

W maju burmistrz Julian Jokś zgłosił na sesji Rady Miejskiej wnioski o nadanie fragmentowi centrum Krotoszyna, dotychczas noszącemu miano plac Wolności, nazwy plac Papieża Jana Pawła II. Zaakceptowanie tej propozycji będzie oznaczało uczczenie zasług wielkiego Polaka oraz ich utrwalenie w pamięci następnych pokoleń mieszkańców Krotoszyna i okolic - tak umotywowwał swój wniosek.

Propozycja wywołała dyskusję w całym Krotoszynie. Jednym mieszkańcom nie spodobał się ten pomysł, innych zachwycił. Obrońcy dotychczasowej nazwy placu argumentują, że jest ona zakorzeniona w historii, dlatego nie wolno jej zmieniać. Zwolennicy nowej nazwy tłumaczą, że wielki Polak nie został dotąd uhonorowany w wyrazisty sposób przez mieszkańców naszego miasta. W związku z rozdzwiekiem opinii publicznej burmistrz poprosił pisemnie rady osiedli, przedstawicieli stowarzyszeń, mieszkańców powyższego placu oraz parafie o wyrażenia swego zdania na ten temat. Poniżej prezentujemy skrót wszystkich odpowiedzi, jakie nadeszły do Urzędu Miejskiego. Przy okazji przypominamy też historię obecnej nazwy, istotny aspekt sprawy.

Plac z pomnikiem

Jak wyjaśnia Helena Kasperska, kustosz krotoszyńskiego muzeum, plac noszący obecnie nazwę Wolności, w czasie zaborów znany był pod niemiecką nazwą Denkmalplatz, czyli plac Pomnikowy. Po odzyskaniu niepodległości burmistrz Klemczak w swoim obwieszczeniu z 1 lipca 1919 roku wprowadził nowe, polskie nazwy ulic. Denkmalplatz został wówczas przemianowany na plac Klasztorny. Prawdopodobnie po drugiej wojnie światowej ten fragment centrum miasta zyskał nazwę plac Wolności, ale co do tego kustosz nie ma pewności, gdyż nie ma w muzeum dokumentów na ten temat. Co ciekawe jednak, w okresie II Rzeczypospolitej Krotoszyn posiadał także ulicę Wolności, taką nazwę nosiła od 1919 roku do lat powojennych obecna ulica 56 Pułku Piechoty Wlkp. Do zmiany nazwy Wolności na 56 Pułku Piechoty Wlkp. doszło w jakiś czas po zakończeniu drugiej wojny, ale w zbiorach muzealnych brak i na ten temat informacji.

Dr Józef Zdunek z kolei dopowiada, że nazwa plac Pomnikowy pochodziła zapewne od pomnika, który Niemcy wystawili swoim rodakom poległym w obronie ich ojczyzny w wojnach 1866 i 1870/71. Polski pomnik Wolności krotoszyńskianie zbudowali w miejscu niemieckiego w 1923 r. i być może fakt ten wpłynął na przemianowanie placu z Klasztornego na Wolności. Zdaniem historyka brakuje jednak materiałów na potwierdzenie tej hipotezy, tj. przyczyny zmiany, jak i na osadzenie w czasie momentu zmiany.

Aprobata Kościoła

Ksiądz proboszcz Ciszewicz wyraził swoje uznanie dla inicjatywy burmistrzowskiej, uznając zamiar za bardzo trafny. Zaręczył, że tego samego zdania są wierzący z parafii św. Jana Chrzciciela. Ksiądz proboszcz Leon Spaleniak z parafii św. św. Piotra i Pawła rezydującej w pobliżu placu poparł pomysł burmistrza, przypominając, że Ojciec św. jest największym autorytetem moralnym w dzisiejszym świecie, a Polacy zawdzięczają mu odzyskanie wolności i niepodległości po drugiej wojnie światowej. - Podobnego zdania są wszyscy kapłani, wielu parafian i członków Akcji Katolickiej naszej parafii - zanotował. Wyraził nadzieję, że po zmianie nazwy plac z pewnością zostanie uporządkowany i zagospodarowany.

Osiedla niezdecydowane

Rada Osiedla nr 2 wyraziła w liście zgodę na proponowaną zmianę. Rada Osiedla nr 4 wyjaśniła, że wypowiedzi mieszkańców świadczą o akceptacji pomysłu. Pojawiły się również wypowiedzi, aby w tym centralnym miejscu miasta postawić na Jego cześć pomnik. Natomiast Rada Osiedla nr 7 stwierdziła, że nie widzi potrzeby zmiany obecnej nazwy placu. Z kolei Rada Osiedla nr 9 nie wydała jednoznacznej opinii, wyjaśniając jedynie, jak wypadło głosowanie w tej sprawie: cztery osoby były za, dwie wstrzymały się od głosu, na sześciu obecnych. Zaproponowała jednocześnie, aby na ten temat wypowiedzieli się historycy. Rada Osiedla nr 9 zaakceptowała ideę uhonorowania w taki sposób papieża Jana Pawła II.

Tak, ale...

Pełną aprobatę - w imieniu dyrekcji i rady pedagogicznej-dla upamiętnienia wielkiego Polaka w nazewnictwie miasta wyraził dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2.



Placówka ta mieści się na placu Wolności. Jednocześnie dyrektor Bartoszewski przypomniał, że obecna nazwa placu jest na trwale wpisana w historię naszego miasta, między innymi właśnie z powodu pomnika Wolności, który niegdyś zdobił ten plac i przypominał o walkach rodaków o niepodległość. Nazwę tę znajdziemy nie tylko w publikacjach, monografiach, ale i w pamięci wielu mieszkańców naszej małej ojczyzny, więc może propozycja przemianowania nie jest najtrafniejsza. Tym bardziej, że rodzi niepotrzebne konflikty i rozterki moralne, patriotyczne i społeczne, całkowicie sprzeczne z nauką papieża Jana Pawła II. W dodatku zmiana adresu placówki oświatowej

związana byłaby ze znacznymi kosztami, co wynika z charakteru placówki i obowiązującej dokumentacji oświatowej. Szkoły nie stać w tej chwili na poniesienie takich kosztów, dlatego dyrektor Bartoszewski zasugerował, aby naszego wielkiego rodaka uczcić, poświęcając mu inny obiekt na terenie Krotoszyna. Dobrze byłoby w tym celu ogłosić plebiscyt wśród mieszkańców.

Bogdan Łuczkiwicz poparł pomysł, sugerując jednak, iż ten, kto proponuje zmiany, winien pokryć koszty tych zmian, czyli wymiany dokumentów i pieczętek mieszkańców placu oraz firm mających tam swą siedzibę. Należałoby więc - kontynuuje autor listu - wykonać najpierw analizę kosztów przemianowania placu, a potem dopiero rozważyć decyzję o zmianie.

Irena Czarniecka z Łodzi, nie zajmuje żadnego stanowiska w tej sprawie. Jej zdaniem pomysł jest wart poparcia, ale ze względu na historyczność nazwy placu należałoby zastanowić się nad zmianą nazwy innego traktu komunikacyjnego w Krotoszynie. Choć z drugiej strony - papież Jan Paweł II przyczynił się pośrednio do zmiany systemu politycznego i uzyskanie przez Polskę prawdziwej wolności, więc może jednak?

Mieszkańcy nie chcą

Zamieszkujące na placu Wolności dwie rodziny, łącznie osiem osób, w swoim piśmie prosiły także o pozostawienie dotychczasowej nazwy, gdyż wszystkie zmiany pociągają za sobą koszty administracyjne, na które w chwili obecnej mieszkańców nie stać. Zasugerowali nadanie nazwy wielkiego Polaka nowo powstającym ulicom osiedlowym.

I co dalej?

W swoim wniosku do Rady Miejskiej o rozważeniu zmiany nazwy placu burmistrz obiecał, iż w przypadku zaakceptowania pomysłu, zajmie się przygotowaniem projektu uchwały o przemianowaniu. Co więc powinien zrobić w tej sytuacji, jeśli głosy rozkładają się prawie po równo na tak i na nie? Pomysł znalazł akceptację czy nie?

(red.)

Lato czeka

Przygotowanie do akcji Lato 2004 wymagało podjęcia wielu działań, aby wypoczynek młodych krotoszyńian był bezpieczny i zorganizowany zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Organizowaniem kolonii, półkolonii, obozów i wycieczek zajęły się szkoły, stowarzyszenia, parafie, dzięki czemu z różnych form wakacyjnego wypoczynku skorzysta aż 800 dzieci.

Półkolonie dla 120-osobowej grupy dzieci organizuje Krotoszyński Ośrodek Kultury. Zajęcia będą trwały od 28 czerwca do 9 lipca. Program obejmuje: wyjazd od Antonina i Gołuchowa, grill pod grzybkiem w Baszkowie, zajęcia ceramiczne w galerii Refektarz, rajd pieszy do grzybka na ul. Bolewskiego oraz seanse filmowe, zabawy sportowe, wyjścia na basen i na strzelnicę.

Od 1 do 9 lipca w KOK-u prowadzone będą warsztaty taneczne, na których dzieci i młodzież zapoznają się z baletem, tańcem współczesnym, jazzowym i funky. W tym samym czasie w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Borzęcizkach pracownicy KOK-u wspólnie z pracownikami placówki poprowadzą warsztaty plastyczne dla dzieci.

Harcerze działają

Związek Harcerstwa Polskiego wraz ze szkołami podstawowymi zajmie się organizacją nieobozowej akcji letniej. W tym roku zaplanowano zajęcia w Szkole Podstawowej w Lutogniewie na pierwszą połowę i w Szkole Podstawowej w Brzozie na drugą połowę lipca. W lipcu będą prowadzone także dwutygodniowe zajęcia w Szkole Podstawowej w Biadkach i w Zespole Szkół w Orpiszewie.

ZHP przygotował również obozy harcerskie: stacjonarny w Janowie k. Częstochowy (19.07 - 1.08), wędrowny po Kotlinie Kłodzkiej (3 - 23.08) oraz zagraniczny na Słowacji (6 - 25.07).

Kolonie dla przyjaciół

Gimnazjum nr 1 jest organizatorem kolonii dla 16 dzieci z Mejszagoły na Litwie, które trwają od 27 czerwca do 10 lipca. Program kolonii obejmuje m.in. 8-dniowy pobyt w Białym Dunajcu powiązany ze zwiedzaniem Tatr, Podhala i Pienin (w planie: Zakopane, Gubałówka, Kasprowy Wierch, Morskie Oko, Czarny Staw, Dolina Strążyska, Dolina Kościeliska, Wieliczka). Na 6 i 7 lipca zaplanowano wycieczkę autokarową po Wielkopolsce. Złożą się na nią m.in. zwiedzanie zamku, powozowni i arboretum w Kórniku, pałacu w Rogalinie, wizyta w Muzeum Arkadego Fiedlera w Puszczykowie i w redakcji Głosu Wielkopolskiego, zwiedzanie Palmiarni w Poznaniu, katedry Bolesława Chrobrego w Gnieźnie i rezerwatu archeologicznego w Biskupinie oraz przejażdżka kolejką wąskotorową na trasie Gąsawa - Biskupin - Wenecja.

Kolonistów czekają także zajęcia na krytej pływalni Wodnik, spotkanie pod grzybkiem Żbik i zwiedzanie krotoszyńskiego muzeum.

W szkole i bibliotece

Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi przygotowuje na drugą połowę sierpnia (10 - 14 dni) obóz dochodzeniowy dla grup sportowych. W zajęciach codziennie weźmie udział około 20 osób.

W drugiej połowie czerwca szkoła zorganizowała tzw. zielone szkoły: 2 turnusy gimnazjalistów w Szczyrku i 2 turnusy dla uczniów szkoły podstawowej i gimnazjum w Jutrosinie.

Od 5 do 16 lipca Koło nr 1 Związku Osób Niepełnosprawnych Integracja wraz z Zespołem Szkół Specjalnych prowadzi półkolonie dla 30 dzieci, korzystając z pomieszczeń Szkoły Podstawowej nr 8. W programie m.in. wycieczki po okolicach Krotoszyń, wyjazd do kregielni w Zdunach, zajęcia na basenie.

W Szkole Podstawowej w Biadkach w pierwszej połowie lipca odbędzie się obóz kolarski zorganizowany przez Wielkopolski Związek Kolarski. Szkolne koło PTTK na początek sierpnia zaplanowało 10-dniowy rajd rowerowy do Krakowa.

Przynajmniej raz w tygodniu na terenie placówki odbywać się będą treningi grupy piłkarskiej i kolarskiej, raz w tygodniu będzie czynna biblioteka szkolna.

Krotoszyńska Biblioteka Publiczna planuje dwa wyjazdy autokarowe dla 40-osobowych grup dzieci i młodzieży: do Świerkocina na małe safari i do Muzeum A. Fiedlera w Puszczykowie.

Terapia, wychowanie, relaks

Parafia św. Marii Magdaleny w Krotoszynie organizuje od 19 do 25 lipca obóz letni dla parafialnej służby liturgicznej w Korbielowie k. Żywca. Parafia św. św. Piotra i Pawła po raz kolejny organizuje wyjazdową imprezę, której celem jest integracja dzieci i młodzieży z różnych środowisk. Młodzi wezmą udział także w wyjazdach zorganizowanych przez parafię św. Wojciecha z Jankowa Zalesnego oraz parafię św. Jana Chrzciciela z Rozdrażewa.

Centrum Wolontariatu organizuje półkolonie integracyjne dla dzieci niepełnosprawnych i sprawnych.

Stowarzyszenie Szansa zajmuje się przygotowaniem trzech obozów socjoterapeutycznych dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych. Będą to: obóz dla 25 dzieci w wieku od 11 - 14 lat w Borowicach k. Karpacza (12 - 23.07); obóz dla 20 gimnazjalistów w Szklarskiej Porębie (19 - 30.07); obóz wędrowny dla 15 uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych na trasie Gorce-Pieniny (15 - 28.08).

Łącznie z różnych form wypoczynku skorzysta prawie 800 dzieci, na jego dofinansowanie gmina wyda około 98 tys. zł.

(Jerzy Janicki)

Najtańsze autobusy

Czy Miejski Zakład Komunikacji w Krotoszynie zostanie przekształcony w spółkę prawa handlowego? Samorząd rozważał w ostatnim czasie taką możliwość.

Zdaniem Wiesława Gałęskiego, dyrektora tego zakładu budżetowego, nie ma logicznych przesłanek do potrzeby takiej metamorfozy, przynajmniej w najbliższym czasie. Przekształcenie MZK w spółkę zaowocowałyby niechybnie podniesieniem kosztów działalności, gdyż zakłady budżetowe są zwolnione z podatku VAT za świadczenie usług na rzecz innych zakładów budżetowych, na przykład szkół.

Te same usługi w wykonaniu spółki prawa handlowego byłyby obłożone 7-procentowym podatkiem na rzecz budżetu państwa.

Dyrektor Gałęski przypomniał też, że w czasie stopniowej likwidacji regionalnych połączeń kolejowych łatwiej zobligować zakład budżetowy do zaspokojenia nowych potrzeb komunikacyjnych niż spółkę kierującą się wyłącznie zyskiem.

Niezbędne na co dzień

Rozważając racje za i przeciw przekształceniu, radni mieli okazję przyjrzeć się bliżej działalności zakładu mieszczącej się na ulicy Kobierskiej w Krotoszynie.

W 2003 roku MZK przewiózł 1 379 216 pasażerów, z czego 996 196 na liniach otwartych. Oznacza to, statystycznie rzecz biorąc, że każdy z mieszkańców naszej gminy - począwszy od nowo narodzonego oseska, a skończywszy na osobach najstarszych - w minionym roku mógł przynajmniej 2 razy w miesiącu korzystać z przejazdu taborem miejskim.

Z gminnych autobusów korzystają jednak głównie młodzi ludzie dojeżdżający do szkół średnich oraz osoby dorosłe, które mają daleko do pracy.

Do ich wspólnej dyspozycji jest dziesięć regularnych linii autobusowych (1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 9, J, K). Oprócz tego po ulicach miasta i wsi kursują autobusy dowożące do szkół podstawowych, gimnazjów i na zajęcia wychowania fizycznego w "Wodniku".

Z pojazdów MZK korzystają też uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych, uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej i Środowiskowego Domu Samopomocy, również ci mieszkający w gminie Zduny.

Tani transport miejski okazuje się niezastąpionym środkiem do poruszania się po naszej gminie, jak i poza nią: przykładem są linie łączące z Ostrowem Wlkp. i Jarocinem. Krotoszyńskie autobusy są potrzebne przy przewożeniu dzieci na kolonie lub przejazdach sportowców na mecze wyjazdowe i obozy treningowe.

Koszty, koszty...

Całkowity koszt działalności naszego przewoźnika w minionym roku zamknął się kwotą 2 086 665 zł.

Przeprowadzono remont kapitalny nadwozi dwóch

autobusów oraz pięciu silników, uzupełniono warsztat w niezbędny sprzęt i narzędzia.

Zakupiono również 20 kas fiskalnych-biletów wraz z potrzebnym programem komputerowym, dzięki czemu sprzedaż wszystkich biletów jest rejestrowana fiskalnie.

Wykonane i zamontowane zostały cztery wiaty przy-stankowe: dwie w mieście i dwie na wsi. W grudniu zakupiono 23-osobowy autobus Mercedes Sprinter do przewozu młodzieży niepełnosprawnej i na wynajmy turystyczne. W związku z awarią pieca c.o. zakupiono nowy kocioł do ogrzewania biur.

W autobusach zamontowano dodatkowe zbiorniki na olej opałowy do ogrzewania pojazdów, co pozwoliło zrezygnować z wykorzystywania do tego droższego oleju napędowego.

Najtańsze w okolicy

Mimo stałych potrzeb i nieuniknionych trudności finansowych krotoszyński MZK korzysta z dotacji samorządowej w dużo mniejszym zakresie, niż robią to zakłady komunikacyjne sąsiednich miast: Jarocina, Ostrowa, Leszna, Gniezna. Według danych z biuletynu Izby Gospodarczej Komunikacji Miejskiej w Warszawie wielkość dopłaty z kasy samorządu do wspomnianych miejskich zakładów komunikacyjnych wyniosła w minionym roku od 0,99 - 1,29 zł na przebyty kilometr. Krotoszyńska Rada Miejska przyznała w 2003 r. MZK dotację wynoszącą 582 815 zł. Podzieliwszy to przez 1 000 049 kilometrów (w dodatku część z nich wykorzystane w ramach bezpłatnej pomocy gminnym organizacjom), otrzymamy zaledwie 58 gr!

To porównanie daje wyobrażenie o dyscyplinie budżetowej, jaka panuje u naszego przewoźnika. Tym bardziej, że wartość ulg i przejazdów bezpłatnych wyniosła szacunkowo łącznie 1 059 049, czyli zdecydowanie przekroczyła wysokość dotacji.

Ale to jeszcze nie wszystko, co można dobrego powiedzieć o naszym MZK. Koszt jednego kilometra przebytego w zeszłym roku przez czerwone autobusy naszej gminy to 2,32 zł, wynik z grupy najniższych w kraju. W Jarocinie, Gnieźnie, Ostrowie, Lesznie i Kaliszu (podając za biuletynem) tzw. wozokilometr kosztował od 3,04 - 4,58 zł!

Więc kiedy wsiadamy do naszego autobusu, pamiętajmy o tym, że wiezie nas najtańsza emka w regionie.

Oprac. na podstawie analizy przygotowanej przez MZK.

(red)

Raz na 10 lat

W dniach od 26 maja do 3 czerwca delegacja polska, złożona z przedstawicieli Urzędu Miejskiego, radnych, członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Francuskiej oraz reprezentacji kulturalnej miasta, przebywała we Francji w związku z 10. rocznicą podpisania umowy partnerskiej z miastem Fontenay-le-Comte.

Po dwudniowej podróży, z noclegiem w przygranicznej miejscowości Forbach, grupa dotarła do miejsca przeznaczenia, witana na miejscu jak zawsze serdecznie przez mera i pozostałych przyjaciół. Zorganizowanie pobytu dla 97 osób było nie lada wyczynem, jednakże wszyscy znaleźli gościnę.

Piątek

Pobyt we Francji był subwencionowany przez Komisję Europejską dzięki programowi przygotowanemu przez stronę francuską. W związku z powyższym piątek 27 maja był poświęcony problemowi służby zdrowia we Francji. Przedpołudnie spędzono najpierw na zwiedzaniu Pôle Santé, czyli centrum opieki zdrowotnej, które właśnie powstaje w Fontenay. Oglądano nowe obiekty szpitalne dobudowane do już istniejącego budynku. Istotną innowacją centrum jest przyszła działalność w jednym miejscu usług publicznych i prywatnych, które będą świadczyć pracujący tam specjaliści, wykorzystu-

jąc te same urządzenia. Pacjent będzie decydował, czy skorzysta z usług prywatnie, czy nie. Oddanie do użytku tego obiektu przewidziane jest na wrzesień br.

Po zwiedzeniu obiektu odbył się tzw. okrągły stół, poświęcony prezentacji stanu opieki zdrowotnej we Francji. Wystąpiły także stowarzyszenia do walki z rakiem. Polskie przedstawicielki stowarzyszenia „Pomóżmy sobie” oraz przedstawicielki Ligue nationale contre le cancer zaprezentowały swoje osiągnięcia. Po południu w grupach zwiedzano ośrodki terapii zajęciowej, których wiele znajduje się w tamtym regionie.

W skład delegacji kulturalnej miasta wchodził folklorystyczny zespół taneczny Krotoszanie pod kierownictwem Arletty Polańskiej oraz big-band Krotos Band pod dyrekcją Marka Olejnika. W wyjeździe udział brała także delegacja z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Krotoszynie, składająca się z trojga nauczycieli i czterech uczennic. Korzystając z obecności dużej grupy młodzieży polskiej, strona francuska



Władze miast partnerskich podczas przemarszu przez miasto.

zorganizowała dla niej całonocne spotkanie z rówieśnikami francuskimi w liceum Bel Air w Fontenay-le-Comte. Jest to liceum zawodowe o profilu rolniczym. Nasze dziewczęta i chłopcy zwiedzili obiekt, odbyli debatę na tematy europejskie, a także zaprezentowali swoje niemałe umiejętności muzyczno-taneczne. Odbyło się także obustronne spotkanie nauczycieli. Strona polska miała okazję podziękować za trzymiesięczny staż dwu uczennic, jaki miał miejsce w roku ubiegłym.

Wieczór piątkowy to spotkanie przyjaciół - Association Amicale Fontenay-Krotoszyn przygotowała wieczorek taneczny dla gości i rodzin przyjmujących. Obecny był też przedstawiciel miasta partnerskiego Fontenay z Burkina Faso, przybyli również przedstawiciele delegacji hiszpańskiej, reprezentujący miasto Crevillente. Wszyscy obecni mieli okazję wysłuchać występu Krotos Bandu, który zachwyił zgromadzonych i porwał do wspólnej zabawy.

Sobota

W sobotni rano przedstawiciele władz obu miast i towarzystw przyjaźni spotkali się na zebraniu roboczym, podczas którego dokonano podsumowania dotychczasowej współpracy oraz rozmawiano o planach na najbliższe lata. Zaplanowano między innymi kolejną wymianę młodych sportowców. Tym razem Krotoszyn będzie gościł francuską młodzież sportową.

Na sobotnie przedpołudnie gospodarze przewidzieli dwie atrakcje: zwiedzanie z przewodnikiem renesansowej części miasta lub - do wyboru - wycieczkę do miejscowości Faymoreau, gdzie na przełomie wieku XIX i XX w kopalni węgla kamiennego pracowali liczni Polacy. Obecnie znajduje się tam muzeum, które stanowi atrakcję dla przybyłych.

Następnie p. Jean-Bernard Lugadet, docent historii i geografii, przedstawił zgromadzonym historię emigracji polskiej na Zachodzie. Spotkanie to odbyło się w miejscowym kościele, a na jego zakończenie zgromadzeni Polacy odśpiewali pieśń kościelną, co bardzo wzruszyło proboszcza parafii Faymoreau, oraz złożyli kwiaty przy tablicy pamiątkowej. Na zwiedzanie renesansowej części miasta udali się przede wszystkim ci z uczestników, którzy przybyli do Fontenay po raz pierwszy. Byli oni zachwyceni urodą zabytków miasta.

W sobotnie popołudnie wszyscy Polacy wraz z rodzinami przyjmującymi, liczni mieszkańcy Fontenay oraz przedstawiciele miejscowych władz oraz minister plenipotencjalny Ambasady Polskiej w Paryżu, p. Jan Wdowik z małżonką, zebrał się na jednym z licznych w Fontenay rond komunikacyjnych.

Z okazji 10. rocznicy podpisania umowy partnerskiej między Fontenay i Krotoszynem władze miejscowe nadały uroczyste temu rondu nazwę Rond-point de Krotoszyn, czyli Rondo Krotoszyna. Polski zespół muzyczny wykonał hymny państwowe, zespół taneczny zaprezentował tańce polskie, a następnie wszyscy przemarszerowali w pochodzie przy muzyce w wykonaniu hiszpańskiej orkiestry urokliwymi uliczkami miasta do siedziby mera, gdzie odbyły się główne oficjalne uroczystości z okazji jubileuszu partnerstwa. Choć nie sprzyjała pogoda, dopisał podniosły nastrój.

Po uroczystych wystąpieniach oficjalnych przedstawicieli miast i towarzystw przyjaźni przewodniczący Rady Miej-

skiej Krotoszyna p. Wiesław Świca uroczyste wręczył dwa honorowe tytuły, które radni przyznali w kwietniu p. Jacqueline Bompis - tytuł Zasłużonej dla Krotoszyna - za popularyzację języka francuskiego wśród mieszkańców naszego miasta oraz panu Jean-Claude Remaudowi, merowi Fontenay - tytuł Honorowego obywatela miasta Krotoszyna - za długoletni wkład w rozwój przyjaźni między naszymi miastami.

Wieczorem na placu Verdun w bardzo krótkim recitalu zaprezentował się Krotos Band, a następnie mogliśmy podziwiać występy miejscowych artystów i gwiazdy francuskiej piosenki.

Niedziela

W niedzielny poranek niektórzy z krotoszyńian wzięli udział w Passa callia (porannej serenadzie): grupa Hiszpanów w swoich wspaniałych kostiumach udała się do domu mera, aby go obudzić śpiewami i grą orkiestry. Większość Polaków zebrała się także na międzynarodowej mszy świętej.

W godzinach popołudniowych podziwiano wspaniałą defiladę wozów kwiatowych, przygotowanych jak zawsze na Biennale ochotniczo przez mieszkańców dzielnic miasta. W godzinach wieczornych odbyła się ponownie defilada, tym razem wozy były jeszcze dodatkowo oświetlone. Jak zawsze obchody Biennale zakończył w późnych godzinach nocnych wspaniały pokaz sztucznych ogni.

Poniedziałek

Na poniedziałek gospodarze przewidzieli atrakcję turystyczną: wycieczkę na wyspę Madame odległą od Fontenay ok. 100 km. Jest to mała wysepka na Oceanie Atlantyckim, która podczas odpływu ma połączenie ze stałym lądem. Znajduje się tam hodowla ostryg i skorupiaków. Wszystko było bardzo ciekawe i nowe, jednak zawiodła pogoda - ulewny deszcz i silny wiatr odbierały połowę przyjemności. Aby choć trochę przeprosić za pogodę, gospodarze przygotowali, jeszcze na stałym lądzie, poczęstunek ostrygami. Wszyscy amatorzy tego przysmaku mogli zjeść go do woli, a debiutanci próbowali stać się smakoszami. Pobyt na wyspie Madame zapewnił wszystkim niezapomniane przeżycia. Po powrocie ostatni wieczór z nowymi i starymi przyjaciółmi i w drogę.

Powrót

We wtorek rano dwa autobusy udały się w kierunku Paryża, po drodze wjeżdżając do Chartres, gdzie zwiedzano wspaniałą gotycką katedrę, jedną z największych we Francji, a słynącą głównie z największej ilości oryginalnych, średnio-wiecznych witraży. W wiekach średnich Chartres było światową stolicą produkcji wiraży. Po dotarciu w końcu do Paryża wtorkowy wieczór spędzono na zwiedzaniu jednej z jego dzielnic - Montmartru z urokliwymi uliczkami, placem de Tertres i słynną świątynią Sacre Coeur. Środa spędzona na zwiedzaniu Paryża minęła zbyt szybko. Tak dużego i pięknego miasta jak Paryż nie da się zwiedzić w ciągu paru godzin. Można tylko obejrzeć z wierzchu i ... nabrać ochoty na ponowną, tym razem dłuższą wizytę. Rozpoczęta w środę wieczorem podróż zakończyła się szczęśliwie w Krotoszynie, późnym popołudniem w czwartek 3 czerwca.

(U. Makiela)

Nowa sieć szkolna

W związku z planowanym otwarciem w Krotoszynie - od 1 września 2004r. - nowego zespołu szkół na Błoniu konieczne było przeprowadzenie zmian w planie sieci i obwodów szkół podstawowych i gimnazjów, prowadzonych przez samorząd gminy.

Zmiany związane są z założeniem na pl. Szkolnym 19 Gimnazjum nr 5 oraz połączeniem go z istniejącą Szkołą Podstawową nr 3.

W nowym zespole szkolnym będzie funkcjonować oddział integracyjny, dlatego placówka przyjmie nazwę Zespół Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi. Natomiast Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi, funkcjonujący już na Parcelkach, będzie odtąd nosił nazwę Zespół Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi.

Argumentem przemawiającym za utworzeniem Gimnazjum nr 5 była bardzo dobra baza dydaktyczna rozbudowanego budynku, która umożliwi kształcenia uczniów klas gimnazjalnych.

Powołanie do życia nowej szkoły pociągnęło za sobą potrzebę określenia jej obwodu, czyli wyznaczenie obszaru gminy, z którego dzieci będą uczyły się w tej placówce. Doko-

nano tego, zmieniając obwody Gimnazjum nr 1 i Gimnazjum nr 2 w Krotoszynie.

Wszystkie powyższe zmiany poprzedzone zostały analizą demograficzną i finansową placówek oświatowych, przeprowadzoną latem 2003 roku. Warianty zmian w sieci szkolnej przedstawiono w listopadzie komisji społecznej Rady Miejskiej. Następnie odbyły się spotkania z dyrektorami placówek oświatowych, których zmiany miały dotyczyć, oraz radami pedagogicznymi i rodzicami. Ustalono, że najlepszym rozwiązaniem byłoby utworzenie dwóch zespołów szkół: na pl. Szkolnym i na al. Powstańców Wlkp. (obecnie funkcjonuje tu Szkoła Podstawowa nr 1 i Gimnazjum nr 1). Ponieważ powyższe zmiany zaopiniował pozytywnie kurator oświaty, możliwe zostało utworzenie nowego gimnazjum i połączenie go w zespół z SP nr 3.

Obwody szkolne po zmianach

Szkoła Podstawowa nr 1 w Krotoszynie, al. Powstańców Wielkopolskich 13: al. Powstańców Wlkp., ul. Domki Farne, Farna, Gołębia, Kaliska, Kaszarska, Kościuszki, ks. Ogrodowskiego, Piekarska, Polna, Koźmińska (od Rynku do skrzyżowania z Mickiewicza), Słodowa (od skrzyżowania z Floriańską do Koźmińskiej), Więźniów Politycznych, Kobierska, Benicka (od Koźmińskiej do skrzyżowania z Mickiewicza), Strumykowa, Raszkowska (strona prawa, nry parzyste), Różana, Jaśminowa, Tartaczna, Witosza, Wrzosowa, Promenada, Smoszew (z wyłączeniem ul. Rolniczej).

Szkoła Podstawowa nr 3 w Krotoszynie w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie, pl. Szkolny 19: pl. Szkolny, ul. Parkowa, Spacerowa, Robotnicza, Wspólna, Pogodna, Promienista, Wiśniowa, Glinki, Zielona, Spartańska, Sportowa, Liliowa, Kwiatowa, Stawna, św. Antoniego, Głowackiego, Szkolna, Ostrowska, Sosnowa, Ludowa, Kamienna, Gorzupska, Piaskowa, Dożynkowa, Zmysłowska, Grzegorzewska, Makowa, Modra, Sulmierzycka, Rolnicza, Chwaliszewska, Pszenna, Żniwna, Śląska, Pomorska, Kujawska, Mazurska, Mazowiecka, Wielkopolska, Ceglarska, Okrężna (od Ceglarskiej do Śląskiej), Tulipanowa, Wiosenna, Beskidzka, Słowiańska (od Świętokrzyskiej do Ceglarskiej), Sudecka, Świętokrzyska (od Słowiańskiej do Bractwa Kurkowego), Tatrzańska, Bractwa Kurkowego, Wiewiórowskiego (od Ceglarskiej do Sulmierzyckiej), ul. Krotoszyńska w Gorzupi (od początku do rz. Czarna Woda), ul. Rolnicza w Smoszewie.

Gimnazjum nr 1 w Krotoszynie, al. Powstańców Wielkopolskich 13: al. Powstańców Wlkp., ul. ks. Ogrodowskiego,

Domki Farne, Gołębia, Kaliska, Kaszarska, Kościuszki, Koźmińska (od Rynku do skrzyżowania z Mickiewicza), Piekarska, Polna, Witosza, Wrzosowa, Benicka (od Koźmińskiej do skrzyżowania z Mickiewicza), Jaśminowa, Kobierska, Raszkowska (strona prawa, nry parzyste), Różana, Słodowa, Strumykowa, Tartaczna, Więźniów Politycznych, Farna, Garncarska, Krótka, Nowa, Piastowska (od początku do Garncarskiej i Wąskiej), Poboczna, Rynek (strona północna i wschodnia 8-25), Spichrzowa, Studzienna, Skośna, Promenada, Smoszew (z wyłączeniem ul. Rolniczej).

Gimnazjum nr 5 w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie: pl. Szkolny, ul. Parkowa, Spacerowa, Robotnicza, Wspólna, Pogodna, Promienista, Wiśniowa, Glinki, Zielona, Spartańska, Sportowa, Liliowa, Kwiatowa, Stawna, św. Antoniego, Głowackiego, Szkolna, Ostrowska, Sosnowa, Ludowa, Kamienna, Gorzupska, Piaskowa, Dożynkowa, Zmysłowska, Grzegorzewska, Makowa, Modra, Sulmierzycka, Rolnicza, Chwaliszewska, Pszenna, Żniwna, Śląska, Pomorska, Kujawska, Mazurska, Mazowiecka, Wielkopolska, Ceglarska, Okrężna (od Ceglarskiej do Śląskiej), Tulipanowa, Wiosenna, Smoszew ul. Rolnicza, Beskidzka, Słowiańska (od Świętokrzyskiej do Ceglarskiej), Sudecka, Świętokrzyska (od Słowiańskiej do Bractwa Kurkowego), Tatrzańska, Bractwa Kurkowego, Wiewiórowskiego (od Ceglarskiej do Sulmierzyckiej), Gorzupia, Świnków, Duszna Górka (od nru 13 do końca), Janów (od nru 1 do 8).

(Beata Pośpiech)

Ruch rzeźbił umysł

W godzinach popołudniowych w ostatnią sobotę maja boisko szkolne Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszynie zapelniono się gośćmi.

Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał dyrektor Zbigniew Kurzawa, który przeszedł przez szpaler ubranych na biało dziewcząt z zespołu teatralnego Bez sceny. Ruch rzeźbi umysł - tak brzmiało motto wszystkiego, co miało tego dnia dzieć się na scenie, przed nią i za nią oraz obok niej.

Moda, tańce i dresiarze

Jak zwykle największą furorę zrobiły dzieci z klas I-III szkoły podstawowej.

Trzymając piłki, skakanki i śpiewając śliczne piosenki, namawiały do aktywności fizycznej. Uczniowie klas IV -VI okazali się fenomenalnymi kreatorami mody, prezentując kostiumy, w których najchętniej widzieliby swoich nauczycieli wychowania fizycznego. Dresiarze z IVa szaleli w rytm piosenki, peanu wręcz, o niby-zwykłym dresie. Szkolny chór zaopatrzony w pompony pokazał swoje umiejętności, nie tylko wokalne, ale też poruszania się w rytm muzyki disco. Dużą atrakcją okazała się prezentacja zespołu Show Dance z Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury, który podgrzewał gorącą atmosferę jeszcze bardziej rozżarzonymi tańcami latyno-amerykańskimi.

Nad całością pokazów artystycznych czuwały aktorki ze szkolnego teatru Bez sceny. Nie tylko pokazały swe umiejętności w widowiskach muzyczno-tanecznych, nagrodzonych w tym roku na festiwalach wojewódzkich i ogólnopolskich, ale także w doskonały sposób prowadziły konferansjerkę.

Sport w teorii...

Widzowie zmęczeni muzyką i tańcem mogli odpocząć, wytężając umysł - kibicując finalistom Konkursu Wiedzy Olimpijskiej. Trzy zwycięskie, wyłonione w eliminacjach, drużyny z gimnazjum wspierane przez trzymających transparenty kolegów i koleżanki z klasy, musiały zmierzyć się z pytaniami, które niejednego znawcę sportu przyprowadziłyby o ból głowy. Rywalizacja była zacięta, a jury znakomite - sami mistrzowie pod wodzą dyrektora, też sportowca. Zwyciężyła drużyna z klasy II c.

... i w praktyce

Konkurs się skończył, ale emocje sportowe trwały nadal. Dwaj jurorzy poczekali chwilę, aż twarde deski sceny pokryte zostały matą i zaprezentowali swój kunszt jako zawodnicy. Pierwszy gość festynu Władysław Stecyk, wicemistrz

olimpijski z Moskwy (1981r.) w zapasach w stylu wolnym, pokazał chwyt, wózki, rzuty, młynki. Mistrz świata w sumo Robert Paczków w tradycyjnym stroju mocował się ze swym bratem Markiem. Scena wytrzymała, ale mistrzom nie dano chwili wytchnienia. Bo Patrycja, Kasia i Martynka, młode redaktorki, chciały dowiedzieć się wszystkiego na temat dwóch panów.

Scena nie była jedyną atrakcją festynu. Tuż obok niej każdy uczestnik imprezy mógł spróbować swoich sił w rozmaitych konkurencjach. Pod czujnym okiem prawdziwego łucznika strzelano z łuku w kierunku planszy. Na stanowisku obok cel był podobny, ale broń inna - wiatrówka. Nowi mistrzowie objawili się tego dnia w kręglach i rzutach do kosza. Maluchy pokazały swą sprawność, startując w biegu z przeszkodami.

Sala rośnie

Długo by jeszcze wymieniać atrakcje festynowe, ale najważniejsze było to, że nikt nie nudził się. Zadowoleni byli i goście, i organizatorzy, czyli Rada Rodziców z gronem pedagogicznym, bo pieniądze z loterii fantowej przyczynią się do rozbudowy nowej sali gimnastycznej.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy swą ofiarnością przyczynili się do tego, że gmach ten wznosi się coraz wyżej nad dachami osiedla, by już niedługo stać się centrum sportowo-rekreacyjnym, nie tylko dla uczniów szkoły, ale także dla całej społeczności Krotoszyna.

(Beata Polańska-Wiatr)



Dziecięce popisy zyskały duże brawa.

Ekologiczny regres

Wychowanie ekologiczne jest pewnego rodzaju sztuką. Z żalem należy skonstatować, że tak naprawdę to wiedza w społeczeństwie o ochronie środowiska jest mała, a szczególnie zaś niska wśród dorosłych. Toteż oczywiste jest, że ekologii trzeba pomóc, trzeba dostrzec jej wagę w naszym życiu codziennym. Nie mam zamiaru w tym miejscu przymierzać się do kolejnego wypracowania o środowisku, bo doświadczenie uczy, że i tak nic z tego nie wyniknie. Statystyka ekologiczna dotyczy faktów, które są nieciekawe. Powstała ekologiczna lista strat, jakie objęły nasze życie.

Rzecz w tym, że wszyscy na ekologii się znają i wiedzą, co należy robić, by chronić nasze środowisko. Jeśli jednak wszyscy wszystko wiedzą, to znaczy, że tak naprawdę nikt nic nie wie. Kiedy rozejrzemy się wokół siebie, dostrzeżemy wiele nieprawidłowości. Postawiono wprawdzie w naszym mieście pojemniki na segregowane odpady - szkło i plastik, ale uczyniono to bardzo nieprzemyślanie. No bo zamiast ustawić je obok kontenerów lub pojemników na odpady biologiczne, ustawiono je w miejscach bardzo widocznych, szczególnie dla osób przyjezdnych. Ale nawet gdyby przyjąć, że ustawiono je z rozmysłem, to brak wspomnianej na wstępie edukacji ekologicznej powoduje, że większość ludzi nie czuje potrzeby wyrzucania tam szkła czy plastiku. Jeśli dodamy do tego fakt wygodnictwa polegający na używaniu worków plastikowych jako wkładów do pojemników na odpady domowe, a także wszechobecne opakowania plastikowe do każdego towaru zakupionego w sklepie, to jest to już problem dla naszego środowiska.

Każda, nawet najmniejsza torebka foliowa ulegnie biodegradacji po ponad 100 latach, a do końca tego czasu będzie zaśmiecała nasze naturalne środowiska. Gdy natomiast ulegnie spaleniu

w kotłowniach domowych, to emisja do atmosfery trujących składników wpłynie na stan naszego zdrowia. Przecież to nie przypadek, że Polska jest krajem o najwyższym procencie chorób nowotworowych w Europie. W dni targowe na ulicach w okolicy naszego targowiska można zobaczyć obraz naszej plastikowej cywilizacji w postaci roznoszonych przez wiatr potężnych ilości toreb foliowych. Każdy sprzedawca serwuje nam do byle jakiego produktu tzw. reklamówki foliowe, nawet do tych towarów, które posiadają własne opakowanie ekologiczne - tekturowe lub papierowe.

Szansę na poprawę tej sytuacji daje nam wejście do Unii Europejskiej, w której obowiązują restrykcyjne przepisy dotyczące opakowań z tworzyw sztucznych. Formalnie i my będziemy musieli je zaakceptować, ale na zdecydowaną poprawę musimy poczekać jakiś czas. Dobrze, że nastąpi przymusowe oprzytomnienie, jak dużym problemem dla naszego środowiska są opakowania plastikowe.

Wszyscy powinniśmy żądać w sklepach opakowań ekologicznych - papierowych, tekturowych, czyli takich, które łatwo ulegają biodegradacji. Są one może droższe, ale warto za to płacić, ponieważ społeczne koszty likwidacji szkód ekologicznych są dużo wyższe. To przecież na nas podatnikach ciąży koszt budowy, utrzymania i eksploatacji oczyszczalni ścieków, wysypiska odpadów, pojemników na odpady. To my za to płacimy w postaci podwyższonych opłat za wodę, ścieki, odpady itp. Szkoda, że wielu z nas tego nie dostrzega i nie zabierze się za ekologię, choćby poprzez segregowanie swoich domowych odpadów; nie mówiąc o tym, że należałoby bojkotować wszystkie sklepy, w których wciskają nam towar w opakowaniach foliowych.

Kalebr

„Informacje Samorządowe” - Urząd Miejski, ul. Kołłątaja 7, 63-700 Krotoszyn

Redaktor Naczelny: Jacek Kępa, tel. 722 74 40

Fot. Adam Augustyniak

Wydawca: Samorząd Miasta i Gminy Krotoszyn, ul. Kołłątaja 7, 63-700 Krotoszyn

Miesięcznik — ISSN 1732-2049

Nakład: 5000 egz.

O sesji, szpitalu, czyli o naszej współpracy

Przeprowadzona na czerwcowej sesji, długa, ponad dwugodzinna dyskusja na temat służby zdrowia w naszym powiecie oraz problemów pojawiających się we współpracy samorządu gminnego z powiatowym zmusza do wyciągnięcia konstruktywnych wniosków co do przyszłości Krotoszyna.

Brakuje nam pieniędzy, jak wszystkim, ale jeszcze bardziej brakuje woli walki.

Nie utrzymamy powiatu i rangi miasta, jeżeli nie dojdziemy do porozumienia, nie nauczymy się działać ramię w ramię, bez względu na to, kto ma większy budżet: gmina czy powiat. W jedności siła.

Coraz częściej mówi się o likwidacji najsłabszych jednostek samorządu terytorialnego. Najsłabszych ekonomicznie. A czym innym będzie powiat krotoszyński, jeśli nie zainwestuje w swój szpital i nie obroni go przed likwidacją, do której może dojść, o ile obiekt nie zostanie dostosowany do wymagań opieki zdrowotnej na poziomie unijnym?

Brak szpitala odbije się nie tylko na naszym zdrowiu, ale i na wszystkich dziedzinach życia społecznego, bo może pociągnąć za sobą zniknięcie Krotoszyna z mapy powiatów. Nie uratuje nas nowa sala gimnastyczna, której budowę planuje samorząd powiatowy. Będziemy jeździć daleko, do innych miast, na każdy zabieg operacyjny, a utrata statusu miasta powiatowego spowoduje również, że również coraz dalej będzie nam do Urzędu Wojewódzkiego, do Urzędu Marszałkowskiego, po wszelkie dotacje i unijną pomoc finansową.

Dopóki istnieje nasz powiat mamy szansę na przygotowanie wspólnych dla całego powiatu, dużych projektów inwestycyjnych i ubieganie się o ich dofinansowanie. Przy wysokim wskaźniku bezrobocia, tuż po akcesji Polski do Unii Europejskiej i przy niekorzystnym komunikacyjnie położeniu - z dala od głównych tras krajowych - szpital jest jednym z naszych atutów.

Drugim powinny być właśnie drogi, co jest szczególnie ważne przy postępującym procesie degradacji kolei. Bardzo utrudniający utrzymanie i remonty podział dróg na kategorie: gminne, powiatowe i krajowe, można obejść, nawiązując ścisłą współpracę gminy i powiatu.

Tłumaczenie p. Starosty, który wyjaśniał nam na sesji, że powiat ma za niski budżet, że obciąża go nadal niedoszacowanie subwencji oświatowej w 1999 roku, że konieczna jest budowa sali gimnastycznej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 itd. to za mało, żebyśmy mieli się poddać. Nie ma pieniędzy? Trzeba ich szukać, walczyć o nie!

Sprawna kanalizacja sanitarna i deszczowa nie jest dzisiaj w Europie żadnym luksusem, w dodatku, gdy chodzi o miasto mające blisko trzydzieści tysięcy mieszkańców. Jak mamy zbudować kanalizację na ulicy Stawnej, jeżeli w tym samym pasie drogi są położone stare, czekające już na wymianę rury kanalizacji deszczowej, a powiat tłumaczy, że nie ma pieniędzy na tę inwestycję?

Rozkopanie ulicy w czasie prowadzenia robót przez gminę wiąże się nieuchronnie z uszkodzeniem rur deszczówki! Jak będzie wyglądała Stawna po zakończeniu robót? Nie można mówić, że powiat nie ma pieniędzy. Pamiętajmy, pieniądze są, tylko musimy o nie walczyć wspólnie, a wola walki potrzebna jest chyba obu stronom. Istniejące zróżnicowanie potencjału finansowego gmina - powiat możemy zmarnować lub dobrze wykorzystać.

Wystarczy, że podejmiemy decyzję o tym, czy gmina powinna się nagiąć do niewielkich możliwości powiatu, czy raczej powiat dostosować do dużych możliwości inwestycyjnych gminy.

Przy składaniu wniosków o dofinansowanie z funduszy strukturalnych straciliśmy aż osiem punktów za brak podpisanego porozumienia w dziedzinie prowadzenia inwestycji, o co kilkakrotnie burmistrz występował do Zarządu Powiatu. A wystarczyłyby dwa, trzy punkty więcej, by nasz wniosek został przesunięty o około dwadzieścia pozycji w górę na liście gmin ubiegających się o te pieniądze.

Na ostatniej sesji zabrakło przede wszystkim dobrego podsumowania dyskusji, deklaracji powiatu o bliższej współpracy z naszym samorządem i konkretnych wniosków ze strony radnych co do dalszego postępowania. Porozmawialiśmy sobie, ale niewiele z tego wynikło.

Mamy nadzieję, że przy rozpatrywaniu wniosku gminy o dofinansowanie budowy kanalizacji w Krotoszynie fakt niepodpisania porozumienia ze starostwem nie będzie miał decydującego wpływu na to, czy uzyskamy środki z Unii Europejskiej.

(red.)

Marszałek docenił

Obecny na czerwcowej sesji Józef Racki, wicemarszałek województwa wielkopolskiego, wręczył burmistrzowi Julianowi Joksiowi odznaczenie za zasługi dla samorządu i dla rozwoju gminy i regionu.

Burmistrz, dziękując za wyróżnienie, powiedział, że jest to uhonorowanie całej Rady Miejskiej i wszystkich działań samorządu krotoszyńskiego na rzecz rozwoju województwa wielkopolskiego.

(red.)

O czym mówią radni...

Poniżej uchwały podjęte 26 czerwca 2004 r. na XXII sesji Rady Miejskiej w Krotoszynie.

171	Uchwalenia Statutu Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krotoszynie.
172	Ustalenia warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, zwolnień od opłat oraz trybu pobierania opłat.
173	Przyjęcia <i>Programu ochrony środowiska wraz z Planem gospodarki odpadami Miasta i Gminy Krotoszyn.</i>
174	Zmiany uchwały nr XVIII/134/2004 Rady Miejskiej w Krotoszynie z dnia 26 lutego 2004 r. w sprawie ustalenia wysokości opłaty targowej.
175	Przeznaczenia części umorzonych pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.
176	Zmiany uchwały nr IX/70/2003 z dnia 29 maja 2003 roku w sprawie zaciągania pożyczek z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na finansowanie budowy kanalizacji sanitarnej na terenie Miasta i Gminy Krotoszyn.
177	Zaciągnięcia pożyczek z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie na finansowanie budowy kanalizacji sanitarnej na terenie Miasta i Gminy Krotoszyn.
178	Uchylenia uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na finansowanie inwestycji w 2004 roku.
179	Zmiany uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych.
180	Zmiany w budżecie na 2004 rok.
181	Przyjęcia <i>Planu rozwoju lokalnego Miasta i Gminy Krotoszyn.</i>
182	Zmiany uchwały nr XXI/165/2004 w sprawie zaciągnięcia zobowiązań o wartości przekraczającej granicę ustaloną w uchwale budżetowej na 2004 rok.

Czytelnicy na forum IS

Krotoszyn - czy europejski...

Na łamach IS chciałbym podnieść sprawę wyglądu estetycznego centrum miasta. Przyglądam się zwłaszcza krotoszyńskiej starówce. Rynek - odnowiony pod koniec lat osiemdziesiątych na słynny turniej miast - trzyma się jeszcze nieźle, podobnie ulica Floriańska, Kaliska i Koźmińska. Uważam, że najbardziej zaniedbane są tereny byłej dzielnicy żydowskiej. Poczynając od brzydkich chatek prawej strony ulicy Zduńskiej, przez Garncarską, Spichrzową, do Piekarskiej i Podgórznej... Drodzy czytelnicy, to krotoszyńskie slumsy. Chyba tak można powiedzieć, mimo iż właśnie w tych rejonach w ciągu ostatnich 10 lat powstało i powstaje wiele tzw. plomb budowlanych. Brak jest jednak harmonii kolorystycznej, wszystko wydaje się takie nieskładne. Warto zmobilizować właścicieli, by niewielkimi nakładami odnowili elewacje i pokrycia dachów. Można w tym celu stworzyć program refundacyjny lub pomocniczy.

Jesteśmy w Unii Europejskiej, lecz wystarczy przekroczyć Odrę lub chociażby granicę czeską, by zobaczyć, jak tam wyglądają miasteczka.

Niech Krotoszyn pod tym względem, powiem: przede wszystkim pod tym względem, wejdzie do grona miast europejskich.

(Andrzej Moczyński)

Niepotrzebny dodatek

Do poprzedniego numeru Informacji Samorządowych, kolportowanych przez pocztę, dołączono druki reklamujące kandydata Samoobrony. Chciałbym wyjaśnić, że było to spowodowane błędem pracownika poczty.

Za zaistniałe zdarzenie przepraszam Burmistrza Krotoszyna.

Jan Kopeć

Naczelnik Urzędu Poczтового w Krotoszynie